

KASZTELANOWIE KONARSCY

Studium z historii urzędów ziemskich i nadwornych

1. Zagadnienie kasztelanów konarskich.
2. Miejsce kasztelanów konarskich w senacie.
3. Dotychczasowy pogląd na ich genezę.
4. Pojawienie się kasztelanów konarskich.
5. Konarski, dawne oznaczenie koniuszego.
6. Agaso, subagaso, podkonie.
7. Koniuszy za Jagiellonów i w czasach nowożytnych.
8. Wsie służebne Konary, Koniuchy.
9. Agaso i marszałek w Czechach, na Węgrzech i w Niemczech.
10. Zebranie wyników

1. Zagadnienie kasztelanów konarskich. W senacie polskim w wieku XVI, XVII i XVIII wśród wielu innych kasztelanów, na samym zresztą ich końcu, zasiadało trzech kasztelanów konarskich: kasztelan konarski kujawski, kasztelan konarski sieradzki i kasztelan konarski łączyski¹. Nikt dotąd nie zastanowił się nad dziwnym dość zbiegiem okoliczności, że posiadaliśmy w senacie aż trzech kasztelanów, których tytuły odmiejscowe brzmiały identycznie i przez to musiały być odróżnione jeszcze specyfikacją ziemską kasztelanów, że pochodzili oni z trzech dzielnie środkowych Polski piastowskiej tworzących w XIII i XIV w. często jedną dzielnicę i że umieszczono ich razem obok siebie i to na samym końcu kasztelanów drążkowych, przez co tworzyli wśród nich osobną, jakby później dodaną grupę o mniejszym splendorze. Ta zbieżność faktów powinna była nasuwać wątpliwości i pobudzić do zastanowienia się nad rolą kasztelanów konarskich i ich genezą. Jest to właśnie celem niniejszego artykułu.

2. Miejsce kasztelanów konarskich w senacie. Kasztelanowie konarscy zaliczani byli w senacie do

¹ Niekompletne spisy kasztelanów konarskich głównie z XVIII w. podają: K. Sienkiewicz, *Skarbiec historii polskiej*, t. II, Paryż 1840, s. 239 i J. Błeszyński, *Spis senatorów i dygnitarzy koronnych z XVIII wieku w dziele*; St. Kossakowski, *Monografie historyczno-genealogiczne*, t. III, Warszawa 1872, s. 22—24.

tw, kasztelanów mniejszych czyli drążkowych, o których XVII-wieczna nauka prawa głosiła, że są niedopuszczani nieraz do tajnych narad senatorów z królem, a poza tym niczym nie różnią się od innych senatorów². Ograniczenie to nie posiadało niewątpliwie żadnych podstaw ustawowych, ale wynikało z faktycznych konieczności ograniczenia koła doradców przy rozpatrywaniu bardzo ważnych spraw państwowych. Charakterystyczne było miejsce, jakie zajmowali kasztelanowie konarscy w porządku senatu. Sprawa porządku zasiadania senatorów i składu senatu nie jest nigdzie dotąd wyczerpująco opracowana. St. Kutrzeba poświęcił jej zaledwie kilka ogólnych zdań³. Według niego „już w XV stuleciu wyrobiły się zasady co do pierwszeństwa, ale tylko co do części senatorów, zwłaszcza najwybitniejszych. Ostatecznie sprawę tę załatwił Zygmunt I, zdaje się pod sam koniec swego panowania... Silnej zmiany w składzie senatu dokonano na sejmie lubelskim z 1569 r.”. Jest w każdym razie pewne, że w XV wieku porządek senatorów ustalony był jedynie z grubsza, w szczegółach był rzeczywiście zmienny. Śledzić to można na listach świadków ważniejszych dokumentów. I tak w przywileju krakowskim Jagielly z 1435 r.⁴ występuje tylko jeden kasztelan konarski Paszko z Gosławie między kasztelanem połanieckim a brzeskim. Tenże sam kasztelan pojawia się w 1435 r.⁵ pod sam koniec kasztelanów, na akcie pokoju brzeskiego z Krzyżakami, po kasztelanie rypińskim, a przed kasztelanami: rogozińskim, lwowskim i innymi z terenu Rusi i Mazowsza. W 1493 r.⁶ kasztelan konarski Jan Żarnowski znajduje się wśród listy świadków sejmu piotrkowskiego na samym końcu kasztelanów, po kasztelanach: czechowskim i połanieckim, a przed chorążym krakowskim i innymi niższymi urzędnikami ziemskimi. Z tych XV-wiecznych przykładów wynikałoby, że mimo niezupełnego jeszcze ustalenia miejsc w senacie jedyny

² Teodor Zawadzki, *Speculum senatorum ac officialium regni Poloniae aulaeque Regiae, Cracoviae 1613* „Castellani minores, minores vocantur ideo qui etiamsi cum caeteris supradictis Senatoribus Regni, Senatorum privilegiis in reliquis gaudeant et sunt vere Senatores a secretioribus tamen consiliis nonnumquam excluduntur”.

³ St. Kutrzeba, *Sejm walny dawnej Rzeczypospolitej Polskiej w zarysie*, t. I Korona, wyd. 7-me, Kraków 1932, s. 164.

⁴ *Volumina legum*, I, 42.

⁵ *Ibidem*, s. 57—8.

⁶ *Kodeks m. Krakowa*, I 201.

kasztelan konarski wówczas występujący zajmuje jedno z ostatnich miejsc wśród kasztelanów ściśle koronnych. Najciekawsze również jest i to, że nigdzie nie występuje jeszcze cała trójka kasztelanów konarskich. Porządek ten i zwyczaj znajdziemy jeszcze u Łaskiego w 1506 r. (*Commune incliti regni Poloniae privilegium constitutionum et indultuum publicitus decretorum approbatorumque*). Za nim z pewnymi zmianami podają go: Przyłuski, Herburt i Januszowski⁷. Wyznacza on miejsca tylko dla 33 kasztelanów koronnych, a jedyny kasztelan konarski zasiada po kasztelanach: rogozińskim i rypińskim, a przed kazimierskim, płockim i warszawskim. Nie ma też jeszcze podziału na kasztelanów większych i mniejszych.

Zupełna zmiana następuje za rządów Zygmunta I Starego, który prawdopodobnie pod koniec panowania ustanowił ścisły porządek zasiadania senatorów, szczególnie kasztelanów⁸. Porządek ten wymienia 64 kasztelanów bez wyraźnego jeszcze podziału na mniejszych i większych, a na samym ich końcu po raz pierwszy trzech kasztelanów konarskich w następującym brzmieniu u Przyłuskiego: „Conariensis terrae Siradiensis, Conariensis terrae Lanciciensis, Conariensis terrae Cuiaviensis”. Po nich następuje jeszcze trzech kasztelanów z Prus Królewskich. Herburt podaje ich w następujący sposób: „Konarskich trzej, Konarski Sieradzki, Konarski Lanczycki, Konarski Kujawski”. Idą oni po kasztelanach: rypińskim, zakroczymskim, ciechanowskim, liwskim i słońskim, a przed kasztelanami pruskimi. Podobnie czyni to Januszowski z tym jeszcze, że hasło „Konarskich trzej” stawia graficznie jako osobny tytuł. Przegląd ten dowodzi wyraźnie, że grupa kasztelanów konarskich tworzy rzeczywiście w czasach Zygmunta Starego zwartą całość, którą zasadniczo umieszcza się na końcu wszystkich kasztelanów, a jeśli nawet niektórzy z kasztelanów wymienieni są po kasztelanach konarskich, to jedynie z uwagi na to, że pochodzą z później inkorporowanych księstw mazowieckich lub Prus Królewskich. Ale bardzo

⁷ J. Januszowski, *Statuta, prawa i konstytucje koronne łacińskie i polskie*, Kraków 1600, s. 270; J. Herburt, *Statuta i przywileje koronne...*, Kraków 1570, s. 421; J. Przyłuski, *Leges seu statuta ac privilegia Regni Poloniae omnia*, Kraków 1553, fol. 73.

⁸ J. Przyłuski, l. c.: „Sed ipsorum Castellani. ordo iussu Regis Sigismundi ita erat conscriptus”; J. Herburt, l. c.: „Ale porządek kasztelanów z rozkazaniami króla Zygmunta pierwszego tak był spisany”.

szybko nowi kasztelanowie stawiani są wyżej od kasztelanów konarskich i przenoszeni ponad nich. Tak też się stało w 1569 r., kiedy nowy, najwięcej znany „Porządek rady koronnej polskiej i litewskiej” ustanowiony przez Zygmunta Augusta na sejmie lubelskim (4 lipca)⁹ nie tylko że awansował kasztelanów pruskich, ale i wszystkich kasztelanów litewskich i kasztelanów z województw południowo-wschodnich świeżo wcielonych do Korony postawił wyżej od grupy trzech kasztelanów konarskich wyznaczając im miejsce ostatnie wśród wyraźnie wydzielonych już kasztelanów mniejszych. Fakty te mogą nam dać już dużo do myślenia, świadczą one bowiem o poczuciu niskiej oceny godności kasztelanów konarskich, których zwarta grupa przesuwana jest stale na szary koniec kasztelanów, jakby w przeświadczeniu, że jest to grupa osobna i od wszystkich innych kasztelanów niższa hierarchicznie. Byłyby to już wystarczające powody, aby domyślać się, że w gruncie rzeczy kasztelanowie konarscy nie są prawdziwymi kasztelanami i jeśli się takimi stali, to był to fakt stanowczo świeży. Fakt, że przed Zygmuntem Starym, a więc w XV w. i na początku XVI w., spotykamy się z jednym tylko kasztelanem konarskim, a nie z trzema naraz, jeszcze nie dowodzi, by przed Zygmuntem Starym reszta kasztelanów konarskich wcale nie istniała, lub by dopiero przez tego króla do senatu została powołana, gdyż przed porządkiem Zygmunta Starego również i inni kasztelanowie nie są wymieniani wcale, tak że uznać to trzeba za rzecz raczej przypadku i nieładu. Pewne światło na godność kasztelana konarskiego kujawskiego rzuca K r o m e r¹⁰, ponieważ wskazuje na to, że kasztelana tego należy łączyć z inowrocławską częścią Kujaw, a nie z brzeską.

Dalszej zmiany w pozycji kasztelanów konarskich można szukać dopiero w dobie reform stanisławowskich. Kiedy bowiem na sejmie koronacyjnym w 1764 r. utworzono nową kasztelanówkę buską w województwie bełzkim, to nowemu kasztelanowi wyznaczono ustawowo miejsce po grupie kasztelanów konarskich¹¹.

⁹ S. Kutrzeba i W. Semkowicz, Akta unji Polski z Litwą 1385–1791, Kraków 1932, s. 373–5.

¹⁰ M. K r o m e r, *Polonia sive de situ, populus, moribus, magistratibus et Reipublica regni Polonici libri duo*, Coloniae 1577, s. 121; „extremi tres Conarienses: In quibus primum locum is, qui est in Siradiensi satrapia, medium qui in Lenciciensi satrapia, ultimum qui in Inowladislaviensi obtinet.”

¹¹ Volumina Legum VII, s. 160.

Porządek ten zatwierdzono w 1768 r.¹², kiedy ułożono nowy, poprawiony porządek senatorów. W roku zaś 1775 dodano jeszcze na końcu trzech nowych kasztelanów: łukowskiego, żytomierskiego i owruckiego oraz wszystkim kasztelanom przyznano tytuł „Wielmożnego” przekreślając przez to dotychczasowy podział na większych i mniejszych. Tradycja więc niższości kasztelanów konarskich zanikła zupełnie, uważani byli w XVIII wieku za tak samo dobrych kasztelanów jak i inni. Tytuły zaś kasztelanów konarskich wydawały się być równie egzotyczne co tytuły np. mało znanych kasztelanii wielkopolskich, jak przemęskiej, krzywińskiej, biechowskiej. Przeglądając skostniałe od szeregu stuleci tytuły kasztelańskie trudno było się spodziewać, by w godności kasztelanów konarskich mogło tkwić coś więcej i coś innego.

5. Dotychczasowy pogląd na ich genezę. Nie dziwnego, że nikt z historyków czy prawników, nawet bliskich jeszcze XVI wiekowi, nie domyślał się, jak odmienne jest stanowisko i geneza kasztelanów konarskich. Mileżą o tym zarówno wyżej wymienieni: Łaski, Przyłuski, Herburt, Kromer, Januszowski i Zawacki, jak i Sarnicki, Dresner, Chwałkowski, Hartknoch, Żalasowski, Lengnich i Skrzetuski¹³.

Niewątpliwie przeważało przekonanie, że tytuły kasztelanów konarskich wywodzą się po prostu od miejscowości o nazwie Konary, bardzo zresztą pospolitej i częstej w Polsce. Miał to być taki przypadkowy zbieg okoliczności, że w trzech województwach było trzech kasztelanów wywodzących się od miejscowości Konary. Fakt ten tym bardziej mógł mieć pozorne cechy prawdopodobieństwa, że rzeczywiście miejscowości o takiej nazwie znajdują się na terenie tych trzech województw. Tak np. stawał sprawę B. r. Chlebow ski¹⁴ uważając, że tytuł kasztelana

¹² Ibidem, s. 292.

¹³ St. Sarnicki, Statuta i Metrika przywilejów koronnych, Kraków 1594; T. Dresner; Institutionum iuris Regni Polonicae libri III ex statutis et constitutionibus collecti..., Zamość 1613; M. Chwałkowski, Regni Polonicae Jus Publicum 1676; M. K. Hartknoch, Respublica Polonica, Jenae 1678; M. Żalasowski, Jus Regni Polonicae ex statutis et constitutionibus t. I, Poznaniae 1700; W. Skrzetuski, Prawo polityczne narodu polskiego t. I, Warszawa 1782; B. Lengnich, Prawo pospolite Królestwa Polskiego, Kraków 1836, s. 265.

¹⁴ Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego IV, s. 319.

konarskiego sieradzkiego wywodzi się ze wsi, a potem miasteczka Konary pod Spicymierzem, gdzie wedle lustracji z 1566 r. miało być starostwo niegrodowe. Za nim zapewne poszedł M. Friedberg¹⁵ formułując ostrożnie, że kasztelan konarski pochodzi prawdopodobnie z Konar koło Spicymierza w wojew. sieradzkim. Pod Spicymierzem jednak nie ma dziś miejscowości Konar, ani wsi Zawady i Rudniki, które miały rzekomo wchodzić w skład starostwa konarskiego. Istnieją za to Konary i wyżej wymienione wsie w pobliżu Kłomnic w powiecie radomskim. Ale to jest raczej szczegół wagi drugorzędnej wobec faktu, że ze wsi, która nosiła nazwę Konary, nigdy nie mogła powstać kasztelania, gdyż wsie takie zamieszkałe były przez ludność służebną, trudniącą się hodowlą koni książęcych, a rozmieszczone w pobliżu kasztelanii na wzór innych osad w rodzaju Kuchary, Piekary, nigdy nie mogły być ośrodkami kasztelanii. Na próżno szukalibyśmy w Sieradzkim, Łęczyckim i na Kujawach wśród miejscowości o nazwie Konary średniowiecznych kasztelanii¹⁶. Takie miejscowości kasztelańskie w ogóle nie istnieją w źródłach z czasów monarchii Piastów. Fakt ten chyba dostatecznie już przemawia za tym, że kasztelanowie konarscy nie wywodzą się z ustroju grodowego państwa piastowskiego.

4. Pojawienie się kasztelanów konarskich. Jeśli nie można było stwierdzić istnienia kasztelanów konarskich w czasach piastowskich, to w takim razie interesować nas będzie, kiedy się oni po raz pierwszy pojawiają. Słyszeliśmy już poprzednio o kasztelanie konarskim Paszku z Gosławic, który świadczy w 1455 r. Jest to niewątpliwie kasztelan konarski ziemi łęczyckiej występujący w latach 1455—1443¹⁷. W 1424 r. kasztelanem konarskim łęczyckim jest Stanisław z Bogucic¹⁸. W latach 1412—1417 spotykamy Jaśka z Wlina kasztelana konarskiego, niewątpliwie ziemi sieradzkiej¹⁹. Takimi samymi kaszte-

¹⁵ Akta unii, s. 460.

¹⁶ St. Arnold, Terytoria plemienne w ustroju administracyjnym Polski piastowskiej, Kraków 1927.

¹⁷ Wlkp. V 599; Acta Capit II 380, 381; A. Pawiński, Sejmiki ziemskie, Warszawa 1895, s. VI.

¹⁸ A. K. H. VIII, s. 472 „Stanislaus de Boguczice castellanus Conariensis terre Lanciciensis”.

¹⁹ Ibidem, s. 468, 470.

lanami są: w 1406 r. Albryk²⁰ i w 1599 r. Wojciech²¹. Wreszcie w latach 1591—2 spotykamy kasztelana konarskiego ziemi łączyckiej Stanisława²². Jest to chwilowo jedna z najstarszych wzmianek dotycząca kasztelanów konarskich. Poza tą datą cofając się wstecz nie znajdziemy już ich więcej, w każdym razie nowe nawet źródła, jak to niżej udowodnię, niewiele mogłyby już dodać. Pierwszy więc kasztelan konarski pojawia się w 1591 r. w ziemi łączyckiej, a w 1599 r. w ziemi sieradzkiej; o kujawskim brak bliższych danych. Pojawienie się ich więc przypada na początkowe lata panowania Władysława Jagielly, a więc na czasy, w których zamieniają się oni co raz więcej w dostojników raczej tytularnych, nie związanych z grodem. W takiej chwili dodanie do grona kasztelanów trzech nowych kasztelanów konarskich w niczym już nie ogranicza kompetencji pozostałych, jest raczej faktem, który zwiększa ilość utytułowanych wśród szlachty danej ziemi. Wzmianki zawarte w najstarszych księgach grodzkich łączyckich, a dotyczące pierwszego kasztelana konarskiego Stanisława są tak charakterystyczne i świadczą tak jasno o tym, że około daty 1591 r. dokonuje się właśnie pojawienie kasztelana konarskiego, że należy je przytoczyć w brzmieniu autentycznym i zestawzić obok siebie:

1. 16. II. 1591 „... Testes vexilliferi Lanciencis: primus Stanislaus Gaso Conarsky, secundus Vlodzimirus Slawosowsky...”²³.
2. 11. III. 1591 „... Stasko castellanus Conarski debet iurare erga Bartholomeum Malski...”²⁴.
3. 4. VII. 1591 „... Bartholomeus Malsky recipit ser per corigela ad dominum Strassium capitaneum ad recognoscendum, quod in istud framentum adiudicavit et preadiudicavit erga Stanislaum gazonem Lanciencensem dictum Swandenicz heredem de Bronna...”²⁵.

²⁰ Ibidem, s. 466.

²¹ A. Pawiński o. c., s. XXXVII.

²² Teki A. Pawińskiego t. IV 4062, 3688.

²³ Teki A. Pawińskiego t. IV 3659.

²⁴ Ibidem, 3688.

²⁵ Ibidem, t. III, 2117, 2133, 2034.

4. 12. I. 1392 „...N. inter dominum castellanum Conarski et dominum Bartholomeum Malski terminus in duabus ebdomadis est assignatus, quod dictus dominus Conarski habet Regem officialem statuere ad cognoscendos terminos inter dominos predictos...”²⁶.

Z zapisek tych wynika, że w ciągu niecałego roku jedna i ta sama osoba Stanisław zwany „Swandenicz” z Bronny jest tytułowany równocześnie i na przemian raz koniuszym czyli konarskim, raz kasztelanem konarskim. Zestawienia „Gasó Conarsky” oraz „Castellanus Conarski” świadczą o tym, że panuje wówczas zupełne pomieszanie tytułów i że właśnie koniuszy łączycki zwany dawniej po polsku konarskim przemienia się w poważniejszy urząd kasztelana zwanego konarskim. W tym wypadku dawna nazwa urzędu, który uległ przemianie, pozostała przy tytule kasztelańskim i stworzyła jedyny w Polsce tego rodzaju wypadek. Tak więc nowopowstały kasztelan mający ludzkie określenie odmiejscowe, był w gruncie rzeczy przemienionym na drodze uzurpacji i zwyczaju koniuszym czyli konarskim. Ponieważ ewolucja ta miała miejsce nie tylko w Łęczyckim, ale i w Sieradzkim i na Kujawach, stąd trzech nasi kasztelanowie konarscy musieli zachować jeszcze dla odróżnienia określenie przynależności ziemskiej, którą dotąd zresztą posiadali jako konarscy. Kiedy ich pozycja w XV w. umocniła się i jako kasztelanowie weszli do senatu, kiedy następnie z senatu usunięto niższych urzędników na początku XV w., kasztelanowie konarscy nadal w senacie pozostali, choć zajęli końcowe, najpośledniejsze miejsce. Stąd trzech koniuszych — choć w zmienionej formie — weszło w skład senatu polskiego.

Należałoby jeszcze wyjaśnić, dlaczego dokonała się ta przemiana i to właśnie na terenie trzech dawnych księstw śródkowopolskich. Niewątpliwie działać tu musiały na wspólnym i pokrewnym podłożu te same siły. Podłożem był tu wspólny los księstw: sieradzkiego, łączyckiego i Kujaw w okresie rozbicia dzielnicowego monarchii Piastów od połowy XIII w. Stanowiły one dzielnicę linii kujawskiej Piastów i dopiero w latach 1337—1352 zostały złączone bezpośrednio z Królestwem Polskim Kazimierza Wielkiego. Inne musiało tu być stanowisko konarskiego, który odgrywał większą niż gdzie indziej rolę i mógł

²⁶ Ibidem, t. IV, 4062.

przez to pokusić się o przeistoczenie nawet w kasztelana. Być może, że koniuszowie w księstwach dzielnicy kujawskiej odgrywali u boku książąt pewną rolę o charakterze wojskowym. Zarząd nad stajnią książęcą czy stadninami księcia być może dawał im pewne funkcje w zakresie dowództwa nad jazdą przybocznych oddziałów książęcych²⁷. Jednym słowem kompetencjami zbliżali się do urzędu marszałka w Niemczech południowych. To samo mogło ich upodobnić w pewnej mierze do kasztelanów zbierających pospolite ruszenie z terenu swych kasztelanii.

5. Konarski dawne oznaczenie koniuszego²⁸. Wyjaśnienia niewątpliwie wymaga jeszcze kwestia, czy konarski a koniuszy to rzeczywiście jeden i ten sam urząd i jaki jest wzajemny stosunek obu tych nazw do siebie. Już wyżej cytowane wzmianki z 1591 r. jasno dowodzą, że łacińskiemu „agaso” lub „gaso” odpowiadała nazwa polska „konarski”, że po prostu ten urzędnik, który dbał o stajnię książęcą i konie księcia, zwał się konarskim. Nazwa tego urzędu urobiona w podobny sposób jak nazwy miejscowe „Konary” od rzeczownika „koń” przypomina swą formą inny urząd ziemski, mianowicie wojskiego. Wojski i konarski to językowo formy tworzące osobną grupę, różniącą się od form w rodzaju: komornik, cześnik, stolnik, skarbnik. Polskie określenia nazw urzędów w XIII i XIV w. są w dokumentach łacińskich bardzo rzadkie, najwięcej stosunkowo znajdziemy ich na terenie Pomorza gdańskiego. Niemniej zdołałem ustalić aż 10 wzmianek z lat 1228—1425, które dowodzą, że istniał w Polsce urząd konarskiego i znany był w tych latach w różnych dzielnicach Polski. Najstarsza wzmianka z 1228²⁹ dotyczy dzielnicy krakowskiej. Wśród świadków dokumentu, którymi są urzędnicy ziemscy, między stolnikiem i wojskim a podstolim i łowczym

²⁷ Z. Wojciechowski, Państwo polskie w wiekach średnich, Dzieje ustroju, Wyd. 2, Poznań 1948, s. 70, przypuszcza, że urząd koniuszych (agazo) stał w związku z dziedziną zarządu wojskowego.

²⁸ O tym, że „agaso” czyli koniuszy to ten sam urząd co „konarski”, pierwszy zamieścił niewielką i przypadkową wzmiankę w 1887 r. znany wydawca Fr. Piekosiński (Młp. III 699). Wiadomość ta jednak pomieszczona petitem w formie właściwie odsyłacza uszła uwagi i nigdzie nie została wykorzystana. Autor niniejszego artykułu niezależnie od Piekosińskiego doszedł również do tego samego przekonania na podstawie dokumentu z 1370 r. (Młp. III 384); patrz: Z. Kaczmarczyk, Monarchia Kazimierza Wielkiego t. II, Poznań 1946, s. 310 i 312.

²⁹ Mog. 6.

wymieniony jest „Sdzizlaus Conarski Cracoviensis”. Żaden koniuszy nie jest w tym dokumencie wymieniony (mam oczywiście na myśli tylko łacińską nazwę „agaso”). Następny dokument pochodzi z 1280 r. i dotyczy dzielnicy kaliskiej³⁰. Wśród świadków dokumentu między łowczym a cześnikiem i rządcą kaliskim wymienienia dokument: „comite Nasanone Conarski kalisiensi”. Tu również brak innego urzędnika z określeniem „agaso”. Urząd konarskiego znany jest w 1547 r. na Kujawach³¹. Wśród świadków obok wojewody i kasztelanów, a przed sędzią wymieniony jest „Stanislaus de Moczurowo Conarsky”. Wysoka pozycja konarskiego kujawskiego na liście świadków dowodzi, że rzeczywiście konarski na Kujawach zdobył sobie stanowisko dorównujące już wtedy kasztelanom. Dokument ten niestety nie dochował się w oryginale, lecz w odpisie z 1457 r.; stąd nie możemy stwierdzić, czy przypadkiem już w 1547 r. nie uważano konarskiego kujawskiego za kasztelana, jak to wynikałoby z końcowej formuły brzmiącej: „palatino, iudice et castellanis Cuiaviensibus”, gdzie opuszczono więc określenie „konarski” lub „agasone”, mimo tego, że formuła ta odnosi się również do konarskiego. Przeciwnie jednak takiej interpretacji świadczy nie tylko fakt, że to jest kopia XV-wieczna, kiedy już konarskiego uważano za kasztelana i pisarz mógł opuścić w formule końcowej wyraz „agasone” czy „konarski”, ale i to jeszcze, że w formule tej nie trzymano się ściśle treści, przedstawiono bowiem sędziego przed kasztelanów, poza tym kasztelan konarski wystąpić by musiał już w zlatynizowanej formie „conariensi”, a nie — jak jest w dokumencie — w postaci „Conarski”, co tylko może oznaczać oczywiście urzędnika odpowiadającego koniuszemu. Urząd konarskiego znany jest dalej w latach 1536—1572 w Małopolsce. Tu jednakowoż znajduje on niskie miejsce w hierarchii urzędników ziemskich³². Nigdy jednak na liście świadków nie pojawia się obok konarskiego agaso. Skoro bowiem dano już określnik polski, nie potrzeba było łacińskiego. Wymienieni konarscy znajdują się wszędzie pomieszczeni między urzędnikami ziemskimi i są niewątpliwie nimi. Przypuszczenie by nazwa konarski oznaczała tu nie urząd lecz nazwisko należy odrzucić z miejsca, zwłaszcza że mieliśmy tak jasne wzmianki z 1591 r. i że posiadamy również z 1570 r. jeszcze zupełnie jasny

³⁰ Dok. kuj. i maz., str. 356.

³¹ Acta Capit. II, 539.

dowód³³. W dokumencie Kazimierza Wielkiego z tego roku słyszymy o „Clementi de Nassachowicze, agazoni nostro dicto konarski”, a więc o koniuszym (agaso) krakowskim, który staje się już i królewskim, którego po polsku nazywa się konarskim. Wreszcie jeszcze w 1425 r.³⁴ spotykamy się w ziemi sieradzkiej z używaniem nazwy „konarski” na oznaczenie urzędnika, który jest niewątpliwie już identyczny z kasztelanem konarskim znanym z Sieradzkiego od 1599 r., a który widocznie używa jeszcze obu nazw na wzór kasztelana konarskiego łączącego w latach 1591—2. Że w dokumencie z 1425 r. nie mamy do czynienia z nazwiskiem, ale z urzędem, świadczy fakt użycia przymiotnika „siradiensem” na określenie przynależności ziemskiej konarskiego i to w tym samym przypadku co imię zlatynizowane, polska bowiem forma „konarsky” nie uległa oczywiście odmianie („nobilem Dobegneum de kamionacz konarsky siradiensem”). O tym, że łacińskie „agaso” po polsku brzmiało w średniowieczu „konarski”, świadczą wyraźnie przytoczone dokumenty. Charakterystyczne, że nazwa ta zanika właściwie jeszcze przed Jagiellą, skoro ostatnią normalną wzmiankę spotykamy w 1572 r. Później w latach 1591—1425 znana jest tylko z terenu dzielnicy kujawskiej i to już w związku z godnością kasztelanów konarskich. Istnieje niewątpliwy związek między zanikiem nazwy urzędu konarskiego w całej Polsce a przemianą tego urzędu na terenie dzielnicy kujawskiej w urząd kasztelański.

6. Agaso, subagaso, podkonie. Aby ten związek wyświecić, należy sobie zdać sprawę z tego, że urząd konarskiego znany do końca XIV w. występował w dokumentach przede wszystkim w formie łacińskiej „agaso” lub „subagaso”, jeśli mowa była o zastępcy konarskiego. Należy więc poznać również dzieje tego urzędu przede wszystkim w oparciu o łacińską jego nazwę „agaso”, co od XV w. oddawano już po polsku nazwą koniuszego. O koniuszym i pojawieniu się tej nazwy będzie jeszcze niżej mowa.

³² Kat. kr. I, 159, r. 1336 „Scezeslao dicto Conarski”; Młp. III, 699, r. 1352 „Posnano Conarski”; Tyn., I, 73, r. 1354 „Posnano konarski de Samboczyn”; Młp. III 850 r. 1372 „Clemente conarsky”;

³³ Młp. III 834.

³⁴ Pol. II 370, „nobilem Dobegneum de Kamionacz konarsky siradiensem”.

Pod koniec XIV wieku pojawia się jeszcze jedna polska nazwa urzędnika „agaso”. W 1393 r.³⁵ słyszymy o urzędniku zwanym „podkonie”. Wzmianki odtąd o podkonim są dość liczne³⁶. Wynika z nich, że terminowi temu odpowiada urzędnik „subagaso”, a więc późniejszy „podkoniuszy”. On też wyparł zapewne rychło dawnego „podkonie”. Na początku wieku XVI termin „podkonie” jest już zdewaluowany i oznacza pasterza koni na równi z łacińskim terminem „agaso”. Dlaczego do tego doszło, przekonamy się jeszcze później³⁷. W świetle jednak tej ewolucji należy termin „podkonie” uznać za starożytny, podobnie co najmniej jak „konarski”, z tym jedynie, że oznaczał on zastępcę konarskiego. Fakt późnego pojawienia się w źródłach — sędzę — jest przypadkowy, po prostu ten niski urzędnik nie mógł prędzej wypłynąć w swej polskiej nazwie.

Wracając obecnie do historii urzędów „agaso” i „subagaso” trzeba zaznaczyć, że należą one do najstarszej grupy centralnych urzędów książęcych i na równi z innymi znane są z licznych wzmianek źródłowych ze wszystkich dzielnic polskich. Najstarsza wzmianka o nich pochodzi z 1203 r. i to z terenu Śląska, gdzie słyszymy o Przybysławie, który jest „agaso” księcia Henryka Brodatego³⁸. Urzędy te istnieją na Śląsku jeszcze na dworach Mieszka Opolskiego i Władysława Opolskiego ale już w 4-tym dziesiątku XIII w. zanikają, a zarząd stajni książęcej przechodzi w ręce marszałka³⁹, urzędnika, którego funkcje genetycznie wywodzą się również z zarządu stajnią. „Agaso” nie występuje wcale na całym Pomorzu ani szczecińskim ani też gdańskim, za to wcześniej, bo już od 1239 r. słyszymy o marszałku na dworze książąt

³⁵ M. M. Ae. H., XV, 171, „podcone dni Regis”.

³⁶ Ibidem, 220 r. 1395 „Paczkonie podcone Regis”; St. Pr. Pol. Pom. VIII 8947 r. 1399 „Contra dominum pothecone”; AKH III 186 r. 1412 „Albertus de Chudzieze sub agazo wlg. podkone”; Wlkp. V 210 r. 1413 „Boguslaus Podkone Lanciensis”; Teki A. Pawińskiego VII s. 18, r. 1418 „Scarbek Podcone de Modzurowo”; tamże s. 159, r. 1420 „Scarbek sub agazo de Modzurowo”; s. 205, r. 1420 „Paulus Potkone”; Wiśł. kat. nr 228 r. 1437 „Potkone sub agazo”.

³⁷ Bartłomiej z Bydgoszczy, Słownik łacińsko-polski 1532 r., s. 4 „Agaso = konsky pastirz vel podkone”.

³⁸ F. Sommersberg, Silesiacarum rerum scriptores I s. 818; s. 828 r. 1223 „Michaelis Agaze”.

³⁹ Z. Wójcickowski, Ustrój polit. śląska, Hist. śląska I s. 605.

⁴⁰ Informacje o stosunkach na Pomorzu szczecińskim zawdzięczam uprzejmości dra St. Weymanna.

Pomorza szczecińskiego⁴⁰. Wypieranie koniuszego przez marszałka w tych dwóch najbardziej na wpływy zachodnie wystawionych dzielnicach jest bardzo charakterystyczne. O wiele dłużej utrzymują się „agasones” w innych dzielnicach polskich. W Wielkopolsce, gdzie pierwsze wzmianki o „agasones” znamy z 1233⁴¹ utrzymują się oni do 1370 r., przy czym już w czasach Kazimierza Wielkiego słyszymy tylko o „subagasones” tak poznańskich jak i kaliskich⁴². Na Mazowszu „agaso” występuje po raz pierwszy w 1220 r.⁴³, przy czym ilość wzmianek o nim jak i o jego zastępcy jest znaczna. Ostatni raz spotykamy ten typ urzędu w postaci „subagaso” w 1379 r.⁴⁴, przy czym już od 1378 r. pojawia się na Mazowszu marszałek, który jest odtąd wcale często wymieniany⁴⁵. „Agaso” zaś po 1379 r. ginie bez śladu i nie ma go już np. w spisie urzędników z 1428 r.⁴⁶. Znów dowód na wyparcie urzędu „agaso” przez marszałka, na Mazowszu spóźnione o przeszło wiek w stosunku do Śląska. W Małopolsce można mówić już o istnieniu „agasones” księcia w 1212 r. w Krakowie⁴⁷, a w 1245 r. w Sandomierzu⁴⁸. Koniuszowie krakowscy zanikają w 1372 r., podkoniuszowie w 1365 r., koniuszowie sandomierscy w 1347 r., a podkoniuszowie w 1354 r.⁴⁹. Po 1372 r. nie znaleziono już ani koniuszych, ani podkoniuszych wśród urzędników ziemskich małopolskich⁵⁰. I tu można mówić o wpływie na zanik „agasones” urzędu marszałka nadwornego, który pojawia się na dworze Kazimierza Wielkiego w 1358 r.⁵¹. Wprawdzie „agaso” w nowej formie odżyje nieco później jako koniuszy królewski na dworze krakowskim, ale nie będzie już urzędnikiem ziemskim a genetycznie wywiedzie się ten urząd nawet w swej nazwie

⁴¹ Wlkp. I 147.

⁴² Z. Kaczmarczyk, *Monarchia Kazimierza Wielkiego I*, Poznań 1939, s. 301.

⁴³ Koch. Maz. 206.

⁴⁴ Lub. Maz. 98.

⁴⁵ Ibidem, 96, 98.

⁴⁶ Ibidem, s. 344, dodatek nr 10.

⁴⁷ Koch. Maz. 177. Mowa tu wprawdzie o koniuszym biskupa krakowskiego, ten jednak niewątpliwie wzorował się na dworze księcia.

⁴⁸ Pol. III 24.

⁴⁹ Fr. Piekosiński, *Rycerstwo polskie wieków średnich t. III*, Kraków 1901, s. 530—531; Z. Kaczmarczyk, *Monarchia I*, s. 297.

⁵⁰ K. Federowicz, *Dostojnicy i urzędnicy świeccy woj. krakowskiego w latach 1374—1506*, AKH VIII.

⁵¹ Z. Kaczmarczyk, o. c. s. 140.

z Litwy⁵². Najwięcej wzmianek o „agasones” mamy z terenu Kujaw, Sieradzkiego i Łęczyckiego, urząd ten najdłużej też tu się utrzymał ze wszystkich dzielnic polskich. Dowodziłoby to wyjątkowego konserwatyzmu form ustrojowych dzielnicy kujawskiej, gdzie nie było urzędu marszałka, a marszałek króla z Krakowa nie wywierał tu może zrazu swego eliminacyjnego wpływu. O „agaso” na Kujawach słyszymy od 1218 r.⁵³, o ostatnim w 1547 r., ale za to „subagasones” utrzymują się tu do 1455 r.⁵⁴. Fakt ten nie może nas dziwić, gdyż jest to dzielnica, gdzie właściwy koniuszy czyli „konarski” przemienił się w kasztelana konarskiego, w źródłach mógł więc pozostać tylko „subagaso”. To zaś, że tak długo tu się utrzymał, dowodzi właśnie wyjątkowego znaczenia i siły trwania tego urzędu na Kujawach. Podobne zjawisko można obserwować w ziemi dobrzyńskiej, gdzie również pod koniec XIV w. brak już urzędnika „agaso”, gdyż ten jako kasztelan konarski kujawski, właściwy i dla ziemi dobrzyńskiej, zmienił już wtedy swe znaczenie. „Subagasones” za to utrzymywali się tu aż do 1450 r.⁵⁵. Jeszcze dłużej utrzymali się „subagasones” w ziemi łęczyckiej. Pierwszy „agaso” znany tu jest od 1240 r., ale od 1387 r. występują już tylko „subagasones”, którzy przetrwali tu do 1455 r.⁵⁶. Tu również brak urzędu „agaso” można wytłumaczyć przemianą jego w urząd kasztelana konarskiego łęczyckiego. W Sieradzkim pierwsza wzmianka o urzędzie „agaso” jest stosunkowo późna, bo z 1264 r., wzmianek o tym urzędzie jest raczej niewiele, niemniej od 1398 r. zdecydowanie nie ma żadnych śladów koniuszego (agaso), utrzymuje się nadal „subagaso” aż do 1417 r.⁵⁷.

Spróbujmy zebrać wyniki otrzymane w dotychczasowej analizie w poniższym zestawieniu:

⁵² M. M. Ae. H. XV, s. 162; Młp. IV 1118.

⁵³ Pol. II 3, 63, I 89, 125, II 279.

⁵⁴ Pol. II 330; Teki A. Pawińskiego t. VII, s. 18, 159, 205; Pol. II cz. 2, s. 850.

⁵⁵ Z. Lasocki, Dostojnicy i urzędnicy ziemi dobrzyńskiej w XIV i XV wieku, Mies. Herald. XIII, nr 3—10.

⁵⁶ Pol. II 27, 34, 63; Teki A. Pawińskiego III 614, 91, 2701, 3524, 6549; A. Pawiński, Sejmiki ziemskie s. VII, s. IX.

⁵⁷ Pol. II 87; Kat. kr. I 88; Pol. II 156; Teki A. Pawińskiego III 5397; IV 2518, 2568; AKH VIII, s. 466—8, 470.

Dzielnica	agaso zanika	subagaso zanika
1. Śląsk	ok. 1240	ok. 1240
2. Pomorze	brak zupełny	brak zupełny
3. Wielkopolska	—	1570
4. Mazowsze	—	1579
5. Krakowskie	1572	1565
6. Sandomierskie	1547	1554
7. Kujawy	1547	1455
8. Dobrzyńskie	—	1450
9. Łęczyckie	—	1455
10. Sieradzkie	—	1417

Bogata skala rozpiętości chronologicznej zanikania urzędu „agaso” i wypierania go przez marszałka obejmuje na ziemiach polskich czasokres dwóch przeszło wieków. Pierwszy etap zaznacza się przed połową XIII w. i obejmuje Pomorze i Śląsk, w drugim etapie za rządów Kazimierza Wielkiego następuje zanik urzędu „agaso” w Małopolsce, Wielkopolsce i na Mazowszu. Trzeci etap trwa od końca XIV w. i charakteryzuje się powolnym wymieraniem tego urzędu w samym centrum Polski na Kujawach, w Łęczyckim i Sieradzkim. W etapie tym następuje przemiana „agasones” w kasztelanów konarskich już pod koniec XIV w., a wymarcie „subagasones” w połowie XV w. Charakterystyczna to dla średniowiecza polskiego geografia przenikania wpływów zachodnich do Polski i dowód konserwatyzmu ustrojowego dzielnicy kujawskiej.

7. Koniuszy za Jagiellonów i w czasach nowożytnych. W chwili gdy w Polsce w połowie XV w. zanika ostatni ślad po dawnym urzędniku centralnym księcia, później ziemskim zwanym po łacinie „agaso” i „subagaso”, a po polsku „konarski” i „podkonie”, pojawia się nowy typ urzędnika, który obok marszałka zastąpił konarskiego w zarządzie stajnią. Jest nim „koniuszy” królewski, urzędnik więc koronny i nadworny zarazem. Geneza nazwy „koniuszy” będzie omówiona jeszcze niżej. Chwilowo interesuje nas geneza nowego urzędu koniuszych koronnych i koniuszych nadwornych. Dotąd o tych urzędnikach nie wiedzieliśmy prawie nic. Nie wspomina o nich zupełnie Kutrzeba⁵⁸ w specjalnej pracy poświęconej urzędowi koron-

⁵⁸ St. Kutrzeba, Urzędy koronne i nadworne w Polsce, ich początki i rozwój do 1504 r., Lwów 1903.

nym i nadwornym w Polsce do 1504 r. Czyżby przed tą datą nie istnieli? Istotne dla ich sprawy będzie stwierdzenie naprzód, że dawny „agaso” urzędnik ziemski w Polsce się nie utrzymał i że w całej Koronie po połowie XV w. nigdzie nie znajdziemy już koniuszego czy podkoniuszego wśród hierarchii urzędników ziemskich. Zanik tego urzędu był rzeczywisty. Nie ma ich np. wcale w ustawie sejmowej z 1589 r., która wymienia rangi urzędników województw braclawskiego i wołyńskiego „obyczajem miejsc koronnych województw”⁵⁹. Brak też koniuszych w tabelce urzędników ziemskich Korony z 1673⁶⁰. Nie wymieniają ich zupełnie spisy urzędników zestawiane dla XV do XVIII w. z terenu województw: krakowskiego, Kujaw, bełzkiego, ruskiego i podolskiego⁶¹. Głucho również o nich we współczesnej literaturze. Kromer (1577) wymienia wprowadzić na samym końcu urzędników ziemskich tytuł „agaso sive equorum curator”, ale zauważa równocześnie, że nie ma go w Koronie z wyjątkiem Rusi⁶². Ale i ta informacja jest błędna i zdawkowa. Sarnicki (1594) idzie w zupełności za nim milcząc już o Rusi⁶³. Zawacki (1615) nie zna w ogóle koniuszego wśród urzędów ziemskich⁶⁴. Wymarcie koniuszych jako urzędników ziemskich w XIV i XV w. nie jest oczywiście bez precedensu. Poginęli wcześniej lub współcześnie komornicy, skarbnicy i kanclerze dzielnicowi. „Agaso” podzielił ich los o tyle zdaje się gruntowniej, że zaginęli również „subagasones” i że zagubiła się nić związku między „agaso” królewskim czasów piastowskich, który pod nazwą konarskiego znany jest jeszcze w 1372 r. na dworze Ludwika Węgierskiego⁶⁵, a „ko-

⁵⁹ Vol. Legum II 287.

⁶⁰ Ibidem V, s. 97.

⁶¹ S. Kwiatkowski, Wykaz dostojników duchownych i świeckich tudzież urzędników z czasów Władysława Warneńczyka (1434—1444) AKP III, Kraków 1886; K. Federowicz, Dostojnicy i urzędnicy świeccy woj. krakowskiego w latach 1374—1506, AKH VIII; A. Pawiński, Dzieje ziemi kujawskiej, Warszawa 1888, t. II—V; J. Sochaniewicz i A. Wolff, Urzędnicy woj. bełzkiego do połowy XVI w., Mies. Herald. X. 1931; K. Malczyński, Urzędnicy grodzcy i ziemscy lwowscy w latach 1352—1783; L. Białkowski, Urzędnicy ziemscy podolscy wieku XVI i początku XVII, t. VIII Roczn. P. T. Herald., Kraków 1928.

⁶² M. Kromero o. c., s. 132, 138.

⁶³ S. Sarnicki, o. c., s. 233.

⁶⁴ T. Zawacki, o. c.

⁶⁵ Z. Kaczmarezyk, Monarchia Kazimierza Wielkiego, t. II, s. 312.

nieszym” pojawiającym się na dworze Władysława Jagiełły najwcześniej w 1389 r. jako niskim i bez znaczenia funkcjonariuszem⁶⁶. Urzędnik ten pochodzi z Litwy a sama nazwa jego „koniuszy” pochodzenia ruskiego przeciwstawia się dawnej polskiej „konarski”. Tak się składa, że pierwsza wzmianka o koniuszym, a raczej koniuchu w języku polskim dotyczy dworu królewskiego Jagiełły, przy czym zaznaczono wyraźnie, że są to Rusini i Litwini z pochodzenia⁶⁷. Funkcjonariusz ten niewielkiego zrazu znaczenia zasymilował się na dworze krakowskim. Próbowano nadać mu polskie brzmienie „podkonie”⁶⁸ zwyciężył ostatecznie silniejszy koniuch i koniuszy⁶⁹. Pojawia się znów powtórnie łacińskie jego określenie jako „agaso” w 1410 r.⁷⁰, by w czasach nowożytnych ustąpić nazwie „Praefectus stabuli” na oznaczenie koniuszego, a „vicepraefectus stabuli” podkoniuszego⁷¹. O tym, że urząd koniuszego został przeszczepiony do Korony przez Jagiełłę z Litwy, świadczy nie tylko pochodzenie nazwy urzędu i moment pojawienia się tego urzędu, ale i fakt, że urząd ten na Litwie był szeroko rozpowszechniony i należał do urzędów ziemskich czyli powiatowych⁷². Wymieniony jest np. w ustawie sejmowej z 1677 r., która ustala jego miejsce w Sejmikach na Litwie wśród innych urzędników ziemskich⁷³. Większego znaczenia nabierają koniuszowie królewscy mniej więcej od połowy XV wieku tak w Koronie jak i na Litwie⁷⁴. Być może, że pozostaje to w związku z reformą Kazimierza Jagiellończyka. W XVII wieku są zaliczani do „*officiales Aulae regis*” czyli są urzędnikami dworu⁷⁵, z końcem tego wieku są już „*officiales Regni*”,

⁶⁶ M. M. Ae. H. V, s. 96.

⁶⁷ Tamże „*Ad mandatum domini (Regis) speciale Rutheno conuchoni cum sociis suis*”; s. 107 „*Eodem die falconiste cum venatoribus et conuchone Lythwani et Rutheni a dno Rege de Radom*”.

⁶⁸ M. M. Ae. H. XV, s. 220 „*Paczkon podcone Regio*”.

⁶⁹ Ibidem, s. 162 „*Conuchonum regalum*” r. 1393; s. 289 „*Item Janussio dicto conucho, qui equos dni Regis regit*”.

⁷⁰ Młp. IV 1118.

⁷¹ T. Zawacki, *Speculum*; M. Zalasowski o. c., s. 754.

⁷² St. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski w zarysie*, Litwa, Lwów 1914 s. 124.

⁷³ Vol. Legum V, s. 260.

⁷⁴ J. Wolff, *Senatorowie i dygnitarze Wielkiego Księstwa Litewskiego 1386—1795*, Kraków 1885, s. 197, 198, 220; J. Bartoszewicz, *Tablice historyczne*, Bibl. Warsz. 1865, t. II, s. 125.

⁷⁵ T. Zawacki, o. c.

a więc dygnitarzami o charakterze państwowym⁷⁶. Konstytucja z 1768 r. ustanawiająca porządek urzędników obojga narodów zaliczyła do „Urzędników Większych obojga narodów” Koniuszego Koronnego i Litewskiego, a do „Urzędników nadwornych” Podkoniuszego Koronnego i Litewskiego⁷⁷. W ten sposób urząd ten z drobnej funkcji na dworze królewskim wyrósł do wielkiego znaczenia wśród urzędów państwowych. Należy dodać, że koniuszy w czasach nowożytnych był urzędnikiem tytularnym i nie zarządzał już bezpośrednio stajnią królewską, ale posługiwał się w tym wyłącznie podkoniuszym.

8. *Wsie służebne Konary, Koniuchy*. W pewnym związku z urzędem konarskiego stoją być może typowe nazwy wsi służebnych „Konary” rozrzucone na terenie Polski piastowskiej⁷⁸. Związek ten wynika nie tylko z podobnej genezy nazw, ale być może i stąd, że ludność służebna tych osad koniarzy czyli konarzy podlegała władzy konarskiego, jeśli nie bezpośrednio, to pośrednio przez kasztelana. Wsie tej nazwy pojawiają się w źródłach XII w.; w XIII w. mamy wiele o nich wzmianek. W tych czasach wzmianki dotyczą raczej ludności zwanej „konary” lub „konarze” niż samych nazw wsi⁷⁹. Ludność ta co charakterystyczne znana jest w dokumentach pod łacińską nazwą „agasones”⁸⁰. Ludzie ci zwani są książęcymi wzgl. podlegają wyraźnie kasztelanowi krakowskiemu. Otóż rozmieszczenie nazw tych osad, które się wywodzą od ludności służebnej koniarzy, tj. „Konary” lub „Konarskie”, jest niezmiernie charakterystyczne. Nazw tego typu nie spotykamy zupełnie na terenie Pomorza gdańskiego i szczecińskiego, nie ma ich też na Górnym Śląsku ani w Ziemi Lubuskiej. Nie wiemy chwilowo, czy mamy tu do czynienia ze zjawiskiem językowym, czy też jest to wynik procesów historycznych, a więc czy nie łączy się to przypadkiem z zanikiem urzędu konarskiego w tych ziemiach już przed 1240 r. W takim razie mu-

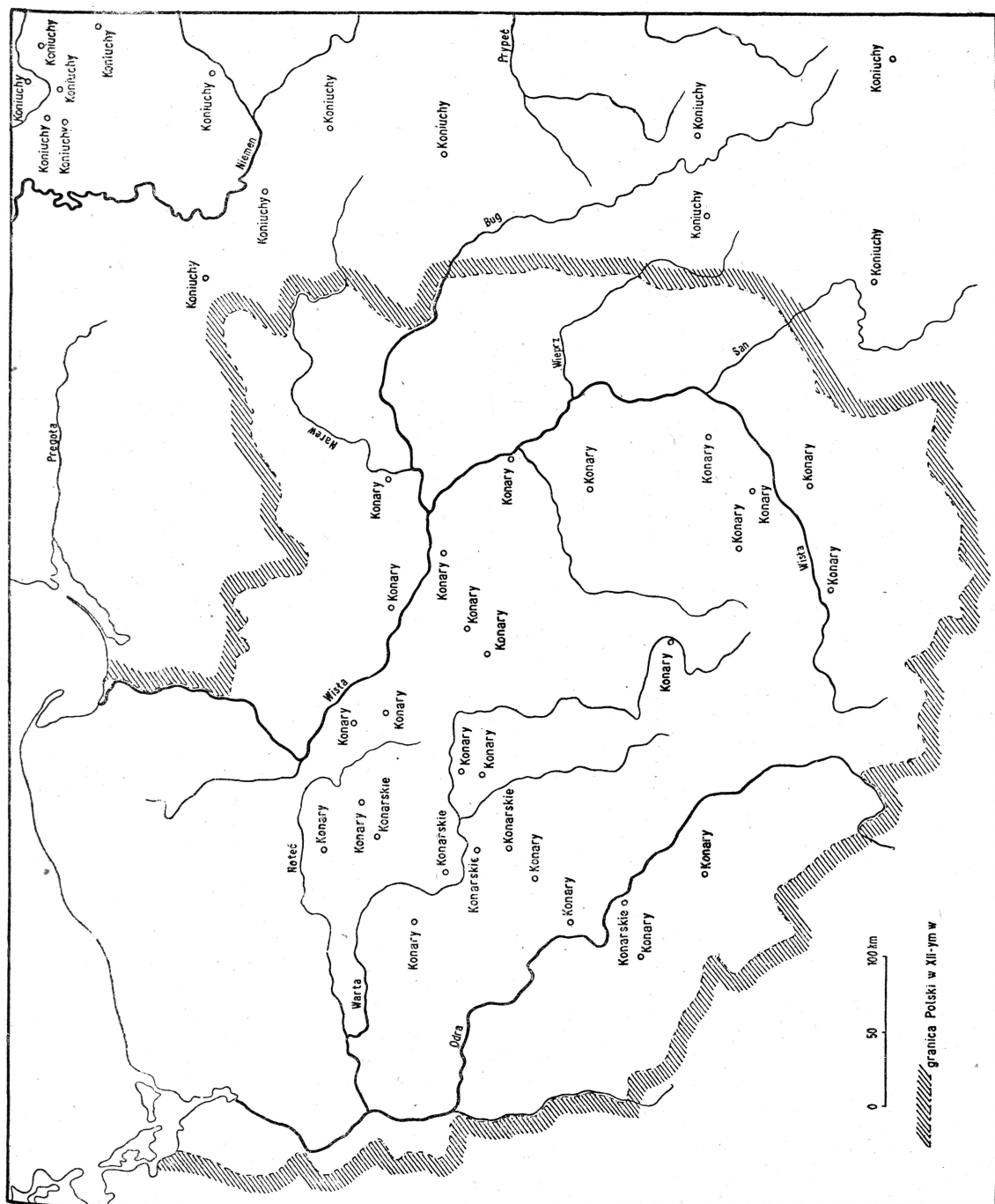
⁷⁶ Zalasowski, l. c.

⁷⁷ Vol. Legum VII, 292.

⁷⁸ W. Taszycki, W sprawie pochodzenia nazw miejscowych typu Konary, Kuchary, Piekary itp., *Slavia Occ.* XIII 1934, s. 121–6; Tenże, *Słowiańskie nazwy miejscowe*, Kraków 1946, stoi na stanowisku, że „Konary” należą do grupy nazw służebnych wyrażających zajęcie dawnych mieszkańców wsi.

⁷⁹ M. M. Ae. IX 9; Pol. III 22, 56; M. M. Ae. I 94; Kat. Kr. I 69, 78, 81, 85.

⁸⁰ Kod. Włkp. I 7, bulla z r. 1136, C. Grünhagen, *Regesten* I s. 92 dok. z r. 1208.



Występowanie nazw miejscowych „Konary”, „Konarskie” i „Koniuchy” w Polsce i krajach sąsiednich

sielibyśmy przyjąć, że w reszcie Polski nazwy wsi tego typu ustalić się dopiero mogły po tej dacie. Występują one poza tym tylko i wyłącznie na terytorium Polski Piastowskiej, tak na Mazowszu, jak w Łęczyckim, Sieradzkim, w Małopolsce, na Kujawach, Dolnym Śląsku i Wielkopolsce⁸¹. Rozmieszczone są tu dość równomiernie i niezbyt blisko siebie (por. mapkę).

Kwestię genezy nazwy „konarski” jako pierwotnej polskiej nazwy urzędu „agaso” wyjaśnia definitywnie poznanie rozmieszczenia nazw wsi typu „Koniuchy”, a więc wsi, które się łączą genetycznie raczej z urzędem „koniuszego”. Otóż wsi tej nazwy nie ma nigdzie na terytorium Polski piastowskiej. Pospolite są za to na Rusi i Litwie⁸². Świadczą one również o ruskiej genezie nazwy „koniuszy” przyjętej w Polsce i o niewątpliwym przeszczerpieniu urzędu tego przez Jagiellonów z Litwy do Polski.

9. Agaso i marszałek w Czechach, na Węgrzech i w Niemczech. „Agaso” znany był już w starożytnym Rzymie. Lecz wówczas słowo to nie oznaczało urzędnika, nie należało nawet do łaciny klasycznej. Agaso był w mowie potocznej właściwie stajennym opiekującym się bydłem lub końmi czy osłami⁸³. Był to więc funkcjonariusz gospodarczy zatrudniony wszędzie tam, gdzie istniała hodowla bydła czy stadnina tak w dobrach publicznych jak i prywatnych. Pod tą nazwą występują w bulli gnieźnieńskiej z r. 1136 właśnie „konarze” jako ludność służebna zajęta hodowlą koni. Niewiadomo tylko czy ten łaciński odpowiednik nadany został przez kancelarię papieską czy arcybiskupią. Należy sądzić że raczej tą ostatnią. Urząd na

⁸¹ Słownik Geogr. Król. Pol. t. IV zna 18 miejscowości o nazwie Konary rozmieszczonych w 18 powiatach oraz 2 miejscowości o nazwie Konarskie, obie w Wielkopolsce. St. Kozierowski w swych pracach: 1. Badania nazw topograficznych dzisiejszej archidiecezji poznańskiej t. I, Poznań 1916, 2. Badania nazw topogr. na obszarze dawnej zach. i środk. Wielkopolski t. I, Poznań 1921, 3. Badania nazw top. Starej Wielkopolski, VII, Poznań 1939, dorzuca jeszcze 3 dalsze wsie o nazwie Konary i 2 o nazwie Konarskie. Grünhagen, Regesten I s. 68, 122, 165, II s. 153, III s. 160 — są to wsie Konary (Kuhnern lub Kunern) położone w powiatach: Wołów, Środa i Strzelin. Nadto znana jest miejscowość Konarskie występująca w r. 1291 pod wsią Czerna pow. Środa (s. 160).

⁸² Słownik Geograficzny, t. IV i XV, cz. II, wymienia prawie 30 tego rodzaju wsi.

⁸³ „Agaso generatim significat eum, qui quodeumque iumentum ducit aut curat: sed ex usu plerumque accipitur pro ductore et custode equorum”, A. Forcellini, Lexicon totius latinitatis, I, Patavii 1940.

dworze panującego występujący pod nazwą „agaso” wytwarza się w Europie środkowej przede wszystkim w Czechach, na Węgrzech i w Polsce. Urząd ten należy do najstarszej warstwy urzędów, geneza jego nie da się wysledzić; nie był znany w państwie frankońskim, być może był specjalnością Europy środkowej. Do niego należała niewątpliwie piecza nad stajnią i końmi panującego. Najbardziej bliskie z polskimi stosunki panują w Czechach. Być może, że stamtąd przyjeźliśmy ten urząd wraz z nazwą. W Czechach „agaso” wespół ze stolnikiem, cześnikiem i komornikiem należy do zespołu najstarszych urzędów. Pierwsza wzmianka o nim datuje się już z 1150 r.⁸⁴ Urząd ten wygasa na przełomie XII/XIII wieku zamieniając się w urząd marszałka za wzorem państw niemieckich, w szczególności Austrii⁸⁵. Przejście to dokonuje się w Czechach ewolucyjnie. W ostatniej ćwierci XII w. „agaso” zaczyna być nazywany marszałkiem, tak że ostatni raz „agaso” wystąpi jeszcze w 1225 r. i to na Morawach⁸⁶. Podobny urząd, choć o nieco odmiennej nazwie, spotykamy na Węgrzech. Już w 1055 r. występuje jako urząd dworski, nie najważniejszy zresztą, „agazonum regalum magister” obok urzędów: „dapiferorum magister” i „pincernarum magister”⁸⁷. Niewątpliwie więc urząd „agaso” należy w tej części Europy do pierwotnej warstwy urzędów dworskich. Urząd ten uległ pod naporem urzędu marszałka (*marescalcus*, *comes stabuli*) rozwiniętego w Niemczech z podłoża frankońskiego. W Czechach dokonuje się to już z końcem XII w., na Śląsku i Pomorzu w pierwszej połowie XIII w. pod wpływem czeskim lub niemieckim, w reszcie Polski dopiero w drugiej połowie XIV w. za panowania Kazimierza

⁸⁴ J. Kapras, *Právní dějiny zemi koruny české*, Praha 1913, II, s. 44 miesza urząd „agaso” z urzędem marszałka identyfikując oba; O. Peterka, *Rechtsgeschichte der Bömischen Länder*, w. II, Reichenberg 1933, s. 34, 108, ściśle rozróżnia agazona od marszałka.

⁸⁵ O. Balzer, *Historia ustroju Austrii w zarysie*, Lwów 1908, s. 93 marszałek był tu i dowódcą wojsk.

⁸⁶ C. J. Erben, *Regesta diplom. nec non epistol. Bohemiae et Moraviae I*, Praga 1855, s. 109, 135, 138, 155, 156, 158, 165, 178, 179, 278, 296, 299, 316, 320, 329, 421, 431, 435, 439, 618.

⁸⁷ Timon Akos, *Ungarische Verfassungs- u. Rechtsgeschichte*, Berlin 1904, s. 175. autor czy tłumacz znów mylnie identyfikuje go z marszałkiem; późniejsi tłumaczą urząd ten trafniejszym określeniem „Stallmeister”, np. Marczali H., *Ungarische Verfassungsgeschichte*, Tübingen 1910, s. 3; Hóman Balint, *Geschichte des Ungarischen Mittelalters*, I, Berlin 1940, s. 223.

Wielkiego i Ludwika Węgierskiego (Mazowsze). Zmiana nazwy oznacza tu również zmianę kompetencji, która u marszałka jest niewątpliwie większa, obejmować bowiem może dowództwo nad wojskiem, sądownictwo, administrację prowincji, zarząd dworu i mistrzostwo ceremonii.

Zależnie oczywiście od kraju, epoki i zakresu funkcji marszałek przyjmuje różne nazwy: jest marszałkiem nadwornym, marszałkiem wielkim koronnym, najwyższym marszałkiem królestwa czeskiego, marszałkiem krajowym, ziemskim itp. Związek jego z urzędem „agaso” polega przede wszystkim na tym, że podobnie jak on wywodzi się z urzędu, który zawiadywał stajnią królewską. Nic więc dziwnego, że kiedy przychodzi do zmiany nazwy urzędu i zmiany jego funkcji, najlepszym kandydatem na marszałka bywa właśnie „agaso”. Tak było niewątpliwie w Czechach. Tak może było również i w Polsce Kazimierza Wielkiego. Może też pierwszy znany nam marszałek dworu Pełka Kościelec (18. I. 1358 — 9. V. 1369) jest identyczną osobą z Pełką, który był naprzód podkoniuszym sandomierskim (10. I. 1351 — do 19. V. 1354), a potem krakowskim (24. I. 1355 — 1. XI. 1360)⁸⁸.

10. Zebranie wyników. Na przykładzie urzędów, które wiązały się z zarządem stajni książęcej, przekonaliśmy się o niezwyklej przemianie tych urzędów należących pozornie do najważniejszych w państwie. Ta duża zmienność urzędów związanych ze stajnią panującego nie powinna nas dziwić. Był to urząd, który nie mógł skostnieć i zmienić się w honorowy na wzór stolnika, cześnika, czy miecznika, wiązał się bowiem z istotnym dość dla średniowiecza, a częściowo i czasów nowożytnych problemem gospodarczym: hodowlą koni ważną dla celów komunikacyjnych w czasie pokoju i militarnych w czasie wojny. Był to więc urząd, o którego sprawność musieli panujący zabiegać gorliwie. Stąd dawniejszy „agaso” czyli „konarski” został zastąpiony przez marszałka, zwłaszcza wtedy, gdy konarski stał się w XIV w. urzędem ziemskim. Te dwie fale urzędzeń płynących po kolei do Polski z zachodu pod koniec XIV w. dopełnione zostały falą idącą ze wschodu z terenów rusko-litewskich, skąd przyszedł do nas urząd „koniuszego”. W wyniku starcia tych fal doszło do zupełnego zaniku pierwszego osadu urzędzeń związanych z zarządem stajni książęcej tak doszczętnego, że jedynie

⁸⁸ Z. Kaczmarezyk, *Monarchia Kazimierza Wielkiego*, I, s. 297, 312.

ostatni przedstawiciele urzędu tego typu przemienili się na pewnych terenach w kasztelanów konarskich i w ten sposób uniknęli zagłady.

Sądzę, że w wyniku tych rozważań powinno się konsekwentnie rozróżnić w nauce historii prawa polskiego „konarskich” jako typowych urzędników epoki piastowskiej od „koniuszych” urzędników epoki jagiellońskiej i czasów nowożytnych. Metodyczną wskazówką pozostanie fakt, że nie można rozwiązać wielu zagadnień w historii prawa polskiego bez równoczesnej znajomości zarówno średniowiecza jak i czasów nowożytnych. Te ostatnie zaś wymagają obecnie szczegółowych badań, których nie da się prowadzić w zupełnej izolacji od średniowiecza zważywszy na fakt, że ustrój „demokracji szlacheckiej” jest w o wiele większym niż gdzieindziej stopniu kontynuacją średniowiecza.

STANISŁAW URBANČZYK (Poznań)

O WYRAZACH KONARY, KONARSKI, KONIUCH, PODKONIE

Studium prof. Kaczmarczyka o kasztelanach konarskich nie jest obojętne dla językoznawcy. Po pierwsze prostuje ono błąd popełniany przez nas w interpretacji wyrazu *konarski*, który był znany, ale zawsze uważany za nazwisko. Tak go rozumiał nawet prof. Taszycki w znanej pracy o staropolskich imionach (Rozpr. Wydz. Filol. PAU, t. 62). Nie zwrócono uwagi na to, jak dziwne by było już w 1. połowie XIII w. nazwisko szlacheckie urobione od nazwy wsi. Co prawda, można było przyjąć, że tendencja do tworzenia takich nazwisk już wówczas zaczęła działać, jakkolwiek bardzo słabo. Zapisy źródłowe późniejsze, zwłaszcza z 1370 r., gdzie *konarski* podany wyraźnie jako odpowiednik łac. *agazo*, oraz rzeczowe wywody prof. Kaczmarczyka zmuszają do odrzucenia owego „wyjątku”. *Konarski* jako nazwisko byłby i tym dziwny, że wsie *Konary* były w XIII wieku osadami służebnymi, a więc żaden szlachcic nie mógł się z nich „pisać”.

Warto tu wspomnieć, że *konarski* nie był jedynym urzędnikiem zarządzającym ludźmi służebnymi. Źródła XIII-wieczne znają jeszcze dwóch podobnych: jest to „*dominus castorum dictus vulgariter pan bobrowy*” 1275 MMAe IX 136 i *pan stróży* czyli *pan stróżny*: „*ab aliis solutionibus et servitiis, videlicet powoz, stroża et a domino stroże, qui vulgo pan vocatur stroże*” uwolniono wieś Cuszów w Miechowskim 1295 MMAe I 136; „*a domino custodie, qui dicitur vulgariter pan stroże vel strożny*” uwolniono wsie klasztoru wąchockiego w tym samym doku-

mencie, który je uwalniał wyżej od pana bobrowego. Wydawcy dokumentów uważali tych „panów” za kasztelanów i raczej słusznie. Tytuł pan nie był w XIII w. chyba jeszcze tak spopolitowany jak później w XV wieku; były to czasy niezbyt dalekie od czasów kroniki Boguchwała, gdzie napisano: *pan in Slavonia maior dominus, licet alio nomine iuxta diversitatem linguarum slavonicarum dicatur gospodzin, książdz; książdz... autem maior est quam pan, veluti princeps et superior rex... omnes vero domini pan appellantur, duces vero exercitus w o j e w o d z i nominantur**). Kimś w rodzaju pana bobrowego i stróżnego był pewnie nasz pan konarski, miał jednak więcej szczęścia, czy raczej znaczenia, skoro przynajmniej w części kraju zdołał się utrzymać jako kasztelan, choć pomniejszego rzędu. Nic to zresztą nie dziwi, że miał większą powagę od bobrowego. Dlaczego zaś nie utrzymał się pan stróżny, będą może umieli wytłumaczyć historycy ustroju i gospodarstwa.

Trzeba to wyraźnie zaznaczyć, że wszelkie Konary to osady kon(i)arskie; nie ma zaś ta nazwa nic wspólnego z wyrazem pospolitym *konar*, tj. duża gałąź. Ten *konar* jest wyrazem lokalnym, ograniczonym do karpackiego Podgórza i to bez jego zachodniej części; dokładnych informacji gwarowych na nasze nieszczęście jeszcze brak, nie będzie też o nie łatwo, gdy znajomość języka literackiego tak się na wsi szerzy. W języku literackim wyraz ten poświadczony dopiero z utworów Krasińskiego. Że wsie Konary wywodzą się od kon(i)arzy, wyraźnie świadczą dokumenty. Pierwotnie mianownik brzmiał *Konarze*, jak przystało rzeczownikowi *konarz*. Póki trwała świadomość tego, że nazwa wsi jest właściwie nazwa mieszkańców, ów mianownik się utrzymywał. Z czasem jednak we wszystkich nazwach tego typu miejsce mianownika zajął dawniejszy biernik: nazwy typu *Krzeszowicy* (ludzie Krzesza), *Bobrownicy*, *Kucharze*, *Konarze* przybrały postać *Krzeszowice*, *Bobrowniki*, *Kuchary*, *Konary*. Podobnej ewolucji uległy wszystkie rzeczowniki nieżywotne, później także żywotne zwierzęce. Przejście to nastąpiło w nazwach koło połowy XIV wieku**). Do końca XIII wieku utrzymywało się niewątpliwie wyczucie, że w istocie chodzi tu o ludzi, nie o nazwę miejscową sensu stricto.

Dziwić może spółgłoska *n* zamiast oczekiwanego *ń*, które dziś wymawiamy w wyrazie *koniarz*. W tej sprawie wystarczy tylko tyle powiedzieć, że podobne stwardnienie spółgłoski nie jest specjalnością naszego wyrazu, bo spotykamy je również w wyrazach *kostarz* (od *kość*), w nazwach *świnary* (por. *świniarz*) i *Dziegłtarzewo* (por. *dziegieć*, *dziegciarz*). Jest to zjawisko właściwe polszczyźnie tylko w jej najstarszej epoce.

*) Pisownię tu modernizuję.

**) Por. pracę Taszyckiego: W sprawie pochodzenia nazw miejscowych typu *Konary*, *Kuchary*, *Piekary* itp. (*Slavia Occ.* XIII, 121—6).

Studium prof. Kaczmarczyka zwraca dalej uwagę na geograficzne ograniczenie wyrazu *koniuch* (i oczywiście *koniuszy*) w języku polskim. Co prawda, nie ma w jego formie nie takiego, co by rzucało nań podejrzenie światła, tak bowiem wyraz *koń* jest w polskim znany, jak też przyrostek *-uch*. Tymczasem jasno wynika z przykładów historycznych, że wyraz ten został przyniesiony z Rusi, por. przykłady z MMAe XV: „*Falconiste cum venatoribus et conuchone Lythwani et Rutheni*” s. 107, „*Rutheno conuchoni*” s. 96; spotykamy go w dyplomach katedry Wileńskiej, także w Aktach Grodzkich i Ziemskich (Subagazo alias *konvch* XVII 158). To samo dotyczy wyrazów *koniuszek* (cum *agazonibus* wlgariter *konyvsky* 1493 Kod. Wil. I 456), *koniusz* (filia *subagazonis* alias *koniuscha* 1478 AGZ XVII 156; domo Martino *Conyuscho* 1446 Kod. Wil. I 209). Doskonale się z tym zgadza rozmieszczenie nazw miejscowych od wyrazu *koniuch* i *koniusz* się wywodzących; mamy je tylko na terenach z podkładem ruskim. Jedynym wyjątkiem jest wieś *Koniusza* w Miechowskim. Trzeba by przestudiować historię jej powstania; wynik jednak tych poszukiwań nie będzie mógł podważyć tezy o zasadniczo ruskim pochodzeniu wyrazu *koniuch*. Na rdzennie polskich terenach jego odpowiednikiem był właśnie *konarz*. Dlaczego związanej z nim nazwy *Konary* brak w Ziemi Lubuskiej i na Pomorzu, trudno dziś powiedzieć. Albo nie znano tam wyrazu *konarz* (jak w centrum Polski nie znano wyrazu *koniuch*), albo też nie znano instytucji wsi służebnych *konarzy*. Przypuszczam, że chodzi o to drugie, co zresztą powinno wynikać ze studium o rozmieszczeniu nazw służebnych na polskich ziemiach macierzystych. Gdyby instytucja była znana pod inną nazwą, musiałoby to wyjść przy zestawieniu nazw służebnych. Widocznie na terenach peryferyjnych wcześniej doszło pod obcym wpływem do zniszczenia rodzimych instytucji. A może zakładanie osad służebnych w pobliżu granic nie było celowe? Natomiast nie może ich brak być wynikiem braku instytucji urzędników *konarskich*, jak sądzi prof. Kaczmarczyk. Najpierw przecież musieli istnieć *konarze*, a potem dopiero *konarski*.

Trzeci w grę wchodzący wyraz, *podkonie*, jest na pewno wyrazem rdzennie polskim, jak wynika z zapisów historycznych, które poświadczają go z Kaliskiego (Arch. Kom. Hist. III 186) i Łęczyckiego (Kod. Wkp. III 210). Budowa tego wyrazu przemawia za jego starożytnością. Przypomina on bowiem takie formacje, jak *podkomorze*, *podczasze*, *podstole*, *podskarbie**. Brak zapisów wcześniejszych niż

*) Por. Łoś: *Gramatyka polska* II 15. Wymienione tu rzeczowniki odmieniały się jak *pole*, więc tego *podkomorza*, *podczasza* etc. Z czasem zaczęła razić sprzeczność między jakimś rodzajem gramatycznym a realnie męskim, dlatego upodobniono odmianę do tytułów z odmianą przymiotnikową, jak *łowczy*-*łowczego*. Stąd nowa odmiana; *podkomorzy*-*podkomorzego*, później też *sędziogo*.

w 1393 r. nie pozwala na stanowczy o nim sąd; nie można usunąć możliwości, że utworzono go np. w XIV wieku na wzór istniejących już nazw urzędów. Wtedy jednak tworzone wyrazy z przyrostkiem *pod* od istniejących nazw urzędów, aby oznaczyć urzędnika niższego stopnia: *sędzia* — *podśędzie*, *kancierz* — *podkancierz* etc. W dawniejszych tytułach przedrostek *pod* nie oznaczał podrzędności: *podkomorze* to po prostu urzędnik *pod komorą* czyli w dzisiejszej polszczyźnie przy *komorze* (por. wieś *pod Krakowem*, tzn. w pobliżu Krakowa). W XIV wieku urobiono by dla urzędnika niższego niż *konarski* raczej jakiś wyraz od tegoż *konarskiego* pochodny. Raczej bym więc przyjął, że istniały od dawna dwa wyrazy: *podkonie* oznaczał urzędnika zajmującego się końmi księcia na jego dworze, *konarski* zaś władał nad *konarzami* zgrupowanymi we wsiach służebnych. Z czasem musiało dojść do pewnej konkurencji i wzajemnego ustosunkowania tych wyrazów, ale był to już okres końcowy istnienia urzędów i ich nazwań. Na osobne studium zasługuje wkroczenie wyrazu *marszałek*, który musiał wyprzeć starszego *podkonia* czy *konarskiego*.

ZDZISŁAW KACZMARCZYK

L'OFFICE POLONAIS DES CASTELLANS DITS „KONARSKI”

(Résumé)

Tous les castellans furent à côté des voievodes et de quelques grands officiers de la Couronne membres du sénat polonais. Parmi eux il y eut trois qui portaient les noms des castellans-konarski, l'un de Łeczyca, l'autre de la Siradie et le troisième de la Couyavie. Comme les noms de lieu (châtellenie) donnaient les titres aux castellans (castellans de Cracovie, Gniezno etc.) on supposait jusqu'alors que l'appellation des castellans-konarski provenait aussi des noms de lieu Konary. Dans l'étude présente l'auteur donne des preuves que l'origine des castellans-konarski est tout autre; il s'agissait en effet dans ce cas non pas des castellans mais des officiers de la cour, des écuyers ou connétables (agaso) appelés *konarski*. (Les mots „konarski”, „koniuszy” sont issus du mot „koń” — cheval). Ces officiers en rentrant dans le sénat ont assumé les titres supplémentaires des castellans pour s'assimiler aux autres sénateurs.

L'office des „konarski” est très ancien; sous l'influence des institutions tchèques ces officiers chargés de l'écurie royale furent remplacés par les maréchaux („marescalcus”). Vers la fin du XIV-e s. les „konarski” ne subsistent plus qu'en Couyavie, Siradie et dans la voïevodie de Łeczyca et ce fut là justement qu'ils sont devenus castellans-konarski.

et sénateurs. Les maréchaux comme officiers chargés de l'écurie furent bientôt remplacés dans ces fonctions par les „koniuszy” („praefectus stabuli”), office d'origine lithuanienne, introduit en Pologne par Jagellon — au tournant du XIV-e et du XV-e siècle.

Comme en Pologne, aussi en Bohême le chef de l'écurie portait primitivement le titre de „agaso”, cependant, depuis la fin du XII-e siècle déjà il est appelé „maréchal”. On retrouve aussi en Hongrie au XI-e s. un officier qui est appelé „agasonum regalum magister”. On en peut déduire que dans les pays de l'Europe centrale (Pologne, Bohême, Hongrie) primitivement la charge de l'écurie était confiée aux officiers appelés „agasones” — l'office des „maréchaux” n'étant qu'une dignité introduite plus tard dans ces pays.

L'article suivant de M. S. Urbańczyk donne des précisions linguistiques à l'appui des thèses de M. Kaczmarezyk.

